Nr. 45 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 24 lutego 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

MDŁY PACYFIZM, CZY WOLA POKOJU.

Wojny nikt dziś nie pragnie, chyba samobójca, który nie ma odwagi zażyć trucizny — to jest już pewnik. Wojna przestała się opłacać — zwycięzcy zbyt drogo i zbyt długo opłacać muszą swój tryumf, ba, muszą nawet płacić zwyciężonym za to, że ich pokonano. Wojna przestała ponadto być atrakcyjna. Nie przemawia już do nas romantyzmem szarży ułańskich, pięknem bohaterstwa, demonstrowanem bezpośrednio. Jest bardzo brudna, bardzo uciążliwa, nie podniesie naszej wyobraźni. Maska gazowa, pocisk iperytowy, karabin maszynowy działają bardzo skutecznie, ale nie mają w sobie piękna wojen napoleońskich.

Czy mimo to wszystko nie należy spodziewać się już nigdy zbrojnych konfliktów? Odpowiedź twierdząca byłaby conajmniej lekkomyślna. Widmo wojny odsunęło się od nas wprawdzie dość znacznie, ale przyczyny, które to sprawiły nie uzasadniają optymistycznego poglądu, że ludzkość wykreśliła raz na zawsze karabin i armatę ze środków, jakie mogą uregulować spory pomiędzy narodami.

Gdyby Wilhelm przewidział, że woj na europejska trwać może przeszło cztery lata, że Anglja, a następnie Ameryka przystąpi do koalicji, napewno zamach w Serajewie, skończyłby się podobnie, jak zabójstwo króla Jugosławji. Kilka not dyplomatycznych, wielki proces przeciw organizacjom terorystycznym i znów pogoda zapanowałaby na europejskiem podwórku. Tego jednak przewidzieć istotnie nie mógł. Słyszał natomiast ze wszech stron, że międzynarodówka socjalistyczna nie dopuści do rozlewu krwi, że w żadnem z państw, mających prowadzić wojnę, nie uda się mobilizacja, i tego się nie uląkł. W istocie nic nie przeszkodziło sprawności mobilizacji, socjalista niemiecki wziął do ręki karabin i bez większych wyrzutów sumienia strzelał do socjality francuskiego, angielskiego, czy belgijskiego. Hasła pacyfizmu odroczono do czasu... zakończenia wojny.

Raz jeszcze przekonano się, że papierowe protesty, wiecowe deklamacje nie rozwiązują żadnego zagadnienia. Ponad wszystkie bowiem hasła, choćby najsłuszniejsze, silniejszem będzie zawsze naturalne uczucie przywiązania i miłości do ziemi ojczystej. Można walczyć z wojną, można przekonywać, że jest zbrodnią, okrucieństwem, tak długo jednak, dopóki nic własnej ojczyźnie nie grozi. Kiedy jednak powstaje groźba zajęcia Ziemi Ojczystej przez najeźdźcę, decyduje tylko i wyłącznie patrjotyzm obywateli.

Socjaliści nie nauczyli się wiele z woj ny europejskiej. Nazajutrz niemal po zawieszeniu broni, szpalty pism codziennych i perjodycznych zapełniły się zwietrzałemi hasłami pacyfizmu. I ciągle obok tych pięknych publikacyj, znakomicie przemawiały depesze z wymownemi tytułami „czy groźba wojny?" Przypomnijmy sobie pierwsze lata naszej państwowości. Wojna ukraińska, potem bolszewicka, a potem przewidywania, od których roiło się w prasie krajowej i zagranicznej. Spodziewano się wojny z Litwą o Wilno, z Niemcami o Gdańsk, z Sowietami o wprowadzenie u nas komunistycznego ustroju. Atmosfera była tak naładowana elektrycznością, że najdrobniejsze starcie graniczne mogło rozpętać burzę. A jednocześnie deklamowano o woli pokoju.

Od kilku lat frazesy pacyfizmu zastąpione zostały realną polityką pokojową. Z Sowietami i Niemcami mamy zawarte pakty o nieagresji. Nasi mniejsi sąsiedzi w wystąpieniach swoich unikają ostrzejszych akcentów. Istotnie widmo wojny odsunęło się znacznie.

Nie sprawił tego jednak mdły pacyfizm. Przeciwnie — udoskonalenie naszej armji, sprężysta i wzorowa organizacja obrony, była decydującym momentem urealnienia naszej polityki pokojowej. W swej całej historji Polska nie prowadziła wojen zaborczych. Z karygodnem niedbalstwem i lekkomyślnością nie dopuszczała myśli o wojnie nawet wtedy, gdy nieprzyjaciel był już w granicach Rzeczpospolitej. Chwytała za oręż, kiedy już było późno. Zapłaciła swój pacyfizm przeszło stuletnią niewolą.

Obecnie tego błędu nie powtórzy. Swoją zdecydowaną wolą pokoju realizuje sprawnem przygotowaniem obrony. Przygotowanie obrony — to znaczna część naszego budżetu państwowego. Na ten cel przeznaczono wiele wpływów do kas skarbowych. Nie wolno o tem zapominać obywatelowi, kiedy mu przychodzi myśl skargi, czy niechęci o ciężarach podatkowych.

Q.

Podpisanie traktatu handlowego polsko-brytyjskiego nastąpi 26 b. m.

Londyn, 23 II. (PAT). Rząd brytyjski wydał śniadanie z okazji pomyślnego zakończenia rokowań handlowych polsko-angielskich. Honory domu pełnił minister handlu **Runciman.** Ze strony polskiej wzięli udział w śniadaniu ambasador **Raczyński,** minister **Floyar-Rajchman,** wiceminister **Koc,** oraz członkowie delegacji polskiej. Przy końcu min. Runciman wzniósł toast na cześć delegacji polskiej, podkreślając uznanie, jakie dla pracy jej żywi Brytanja. W odpowiedzi przemawiali amb. Raczyński, min. Floyar-Rajchman i dyr. Sokołowski, podkreślając wdzięczność dla delegacji brytyjskiej za jej koleżeńską współpracę. Wieczorem w ambasadzie polskiej odbył się obiad wydany przez ambasadora Raczyńskiego.

Jak się dowiaduje PAT, podpisanie w Londynie polsko-brytyjskiego traktatu handlowego **nastąpi we wtorek dnia 26 bm.**

Wiceminister skarbu Adam Koc wyjeżdża do Paryża, aby wziąć udział w jutrzejszem posiedzeniu rady kolei Śląsk-Gdynia, poczem powróci do Warszawy.

TYDZIEŃ BRYTYJSKI W WARSZAWIE.

W związku z wchodzącym wkrótce w życie nowym traktatem handlowym polsko-brytyjskim, zamierzone jest urządzenie w Warszawie tygodnia brytyjskiego dla propagandy szerszego zacieśnienia stosunków gospodarczych między obu krajami. Wykonaniem tygodnia zajmie się izba handlowa polsko-brytyjska.

—o—

Minister Simon odwiedzi Hitlera.
Niemcy zgodziły się na omawianie wszystkich spraw.

Londyn, 23 II. (PAT). Według wyjaśnień udzielonych przez Foreign Office, rząd brytyjski zasadniczo nie jest przeciwny odbyciu proponowanych przez Niemcy rozmów angielsko-niemieckich. Rząd brytyjski posiada podstawy do przypuszczenia, że i rząd francuski zgadza się z tym projektem. Należałoby jednak naprzód ustalić, czego mają dotyczyć te rozmowy, bowiem nota niemiecka zajmuje się przeważnie paktem lotniczym, a bardzo pobieżnie omawia inne punkty komunikatu londyńskiego.

Według wyjaśnień otrzymanych przez rząd brytyjski w ciągu ostatnich 48 godzin, rząd niemiecki zgadza się, aby rozmowy dotyczyły całokształtu komunikatu francusko-brytyjskiego z dnia 3 bm.

Ze strony brytyjskiej podkreślają, że w obecnym stadjum rozmowy anglo niemieckie w Berlinie miałyby jedynie **cele eksploracyjne i charakter dyskusji wstępnej,** a nie zmierzają do zawarcia jakiegoś porozumienia. Minister **Simon odwiedzi kanclerza Hitlera.** Nie nastąpi to jeszcze w przyszłym tygodniu, gdyż naprzód muszą być poczynione pewne przygotowania, a pozatem min. Simon ma pewne zobowiązania prywatne w Paryżu, skąd następnego dnia uda się do Londynu.

Co się tyczy wizyty w Moskwie, nic jeszcze nie zostało ustalone w tej sprawie.

Londyn, 23 II. (PAT). Reuter donosi, że rząd niemiecki zawiadomił w sposób ostateczny, że zgadza się na propozycje Brytanji, aby projektowane rozmowy niemiecko-angielskie obejmowały całokształt zagadnień ustalonych w komunikacie londyńskim z dnia 3 bm. **Podjęcie bezpośrednich rozmów nie ulega już obecnie żadnej wątpliwości.**

Marszałek Piłsudski w Wilnie.

Wilno, 23 II. (PAT). Wczoraj pociągiem z Warszawy przybył do Wilna Marszałek Piłsudski i zatrzymał się w pałacu reprezentacyjnym.

Zwolnienie od podatków drobnych rolników.

Warszawa, 23 II. (PAT). Niektóre urzędy podatkowe pociągnęły do opodatkowania w roku podatkowym 1934 osoby, których jedynym źródłem dochodu jest dochód z gospodarstwa rolnego poniżej 15 ha. Ministerstwo skarbu poleciło przeprowadzić rewizję tych wymiarów i w razie stwierdzenia, że wymiar dotyczy wyłącznie dochodu z gospodarstwa rolnego, wstrzymać egzekucję podatków do czasu rozpatrzenia odwołań. Co do płatników, którzy podań odwoławczych nie wnieśli, Minister skarbu upoważnił dyrektorów Izb skarbowych **do umarzania tych podatków.**

Prace Sejmu.

Warszawa, 23 II. (PAT). Marszałek senatu Raczkiewicz wyznaczył **plenarne posiedzenie senatu** na dzień 27 bm. na godz. 10-tą. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie generalnego referenta o preliminarzu budżetowym na rok 1935/36.

Na porządku dziennym posiedzenia **komisji konstytucyjnej** sejmu w dniu 28 bm. znajdują się poprawki senatu da ustawy konstytucyjnej.

Drezno ku czci Fryderyka Chopina.

Drezno, 23 II. (PAT). W stolicy Saksonji rozpoczęły się wielkie uroczystości ku czci Fryderyka Chopina. Ulica Neumarkt, gdzie przed 100 laty mieszkał Chopin i przylegające ulice, zapełnione były **tłumami** publiczności. Historyczny dom został przybrany zielenią i flagami polskimi i niemieckimi. Nastrój panuje poważny.

O godz. 13-tej goście polscy z ambasadorem R. P. **Lipskim,** prezydentem m. Warszawy **Starzyńskim,** wiceprezydentem Krakowa prof. **Skoczylasem,** prof. **Jachimeckim** i w. i. oraz **wybitni dygnitarze niemieccy** z namiestnikiem Saksonji Mutschmannem na czele, nadburmistrzem Drezna i w. in., zebrali się w Muzeum niemieckiem pod **namiotem tureckim, zdobytym przez wojska saskie pod Wiedniem pod wodzą Jana III.** Z pośród osobistości niemieckich, którzy przybyli na uroczystość, wymienić należy: rząd saski w komplecie, z min. spraw wewn. Fritschem na czele, przedstawiciele rządu Rzeszy, dowódca korpusu gen. List, wybitni przedstawiciele partji narod. - socjalistycznej, przedstawiciele świata naukowego, artystycznego, muzycznego i tp. Przybyli również liczne przedstawiciele kolonji polskiej.

O godz. 13.30 orszak gości polskich i przedstawicieli rządu niemieckiego udał się przed dom przy ul. Neumarkt. Trębacze w strojach historycznych odegrali fanfarę powitalną. Wśród ogólnej ciszy zabrał głos nadburmistrz Drezna Zörner, który przypomniał, iż Polskę i Saksonję łączyły długoletnie przeżycia historyczne i kulturalne. Dzisiejsza uroczystość jest dowodem czci i hołdu składanego przez Drezno i naród niemiecki największemu genjuszowi muzycznemu Polski. Tu w Dreznie Chopin czerpał natchnienie do swych wiekopomnych arcydzieł. Zkolei prez. Starzyński dokonał odsłonięcia tablicy wmurowanej na domu, w którym mieszkał Chopin. Tablica pamiątkowa posiada napis w języku niemieckim: **„W tym domu mieszkał i tworzył Fryderyk Chopin".** Po tym akcie prez. Starzyński wygłosił przemówienie, w którem wskazał na wstępie na serdeczną gościnność z jaką przyjmowani byli polscy emigranci polityczni w okresie popowstaniowym, oraz złożył serdeczne podziękowanie za ten hołd oddany wielkiemu polskiemu artyście. Po tej uroczystości goście polscy wzięli udział w śniadaniu, wydanem na ich cześć przez nadburmistrza Drezna, a popołudniu zwiedzali miasto.

ZŁOŻENIE WIEŃCÓW.

Drezno, 23 II. (PAT). Po uroczystości odsłonięcia tablicy, goście polscy udali się do podziemi nadwornego kościoła katolickiego, gdzie w imieniu Warszawy i Krakowa złożyli wieńce na grobie Augusta III. i Fryderyka Augusta ks. warszawskiego. Następnie udali się do pomników Karola, Marji von Webera i poety Fryderyka Schillera, u których stóp złożyli wieńce.

—o—

Wiadomości bieżące.

23 lutego 1935

Sobota
Piotra Damjana
Jutro: Macieja ap.
Wschód słońca 6·38
Zachód „ 17·02

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Krzyk".
Niedziela godz. 12 Teatr dla dzieci — Godz. 15.30 „Rozkoszna dziewczyna". — Godz. 19.30 „Krzyk".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".
Niedziela godz. 19.30 „Obrona Keysowej".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Julika".
CASINO: Joan Crawford jako „Uwodzicielka".
CHIMERA: „Zbrodnia w Trinitad".
COLOSSEUM: „Paryskie szaleństwa" i rewja.
GRAŻYNA: „Świat się śmieje".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal.
Flap".
MARYSIENKA: „Pojedynek ze śmiercią" oraz groteska Micky Maus.
MUZA: „Stworzona do całowania".
PALACE: „Muszę być młody".
PAN: „Flip i Flap", „Mickey Mouse", oraz „Tajemnice salonu piękności".
PASAŻ nieczynny.
PAX: „Pieśń nocy".
RAJ: „Śluby ułańskie".
STYLOWY: „Carioca" i rewja.
ŚWIT: „Markiza Yorisaka" i „Dziesiąty kochanek".
UCIECHA: „Zemsta pana X" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk" sztuka De Stefaniego i F. Ferrucio Cerio. W rolach głównych wystąpią: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łęcka, Śląska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarski, Michułowicz, Nawara, Połoński, Stępowski, Więckowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek". Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje O. Rexa.

— **Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim.** W niedzielę 24 bm. o godz. 3.30 ukaże się po raz ostatni komedja muzyczna R. Benatzkyego „Rozkoszna dziewczyna" w obsadzie premjerowej. Ceny najniższe.

— **Najbliższa premjera w Teatrze Wielkim.** Obecnie rozpoczęto próby dzieła jednego z największych dramaturgów polskich Karola Huberta Roztworowskiego pt. „Przeprowadzka". Reżyserję objął Br. Dąbrowski, zaś stroną plastyczną kieruje Wł. Daszewski.

KOMUNIKATY.

— **Transmisja z Lipska.** W niedzielę o godz. 12 Polskie Radjo transmitować będzie z Lipska Odę do św. Cecylji Jerzego Fryderyka Haendla w wykonaniu lipskiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Hansa Weisbacha, oraz solistów. Pozatem w koncercie wezmą udział chóry „Riedelverein" i chór rozgłośni lipskiej.

— **Przedstawienia na rzecz budowy Muzeum Narodowego w Krakowie.** We Lwowie rozpocznie się produkcja nowego filmu z Janem Kiepurą pt. „Dla Ciebie śpiewam". Część dochodu z kilkutygodniowych przedstawień wpłynie na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie. Przedstawienia odbywać się będą w kinie „Apollo". Ze względu na poważny i tak bardzo aktualny cel protektorat nad tą imprezą objęli pp. wojewoda Belina-Prażmowski i prezes Izby skarbowej Greger, członkowie Komitetu budowy wymienionego Muzeum.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie naukowe Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o godz. 18-tej wieczorem w Instytucie Zoologicznym UJK., ul. św. Mikołaja 4.

— **Książnica publiczna TSL. im. Ernesta Adama,** która w ostatnich czasach otrzymała większą ilość nowości, ma do dyspozycji czytelników katalog skrzynkowy. Niezależnie do tego w ostatnim tygodniu udostępnione zostały zeszytowe katalogi (pismo maszynowe) całego działu beletrystycznego, zawierające w pięciu oddzielnie oprawionych częściach ponad czternaście tysięcy pozycyj.

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum pod kier. J. Ściwiarskiego z udziałem pp. Meli Grabowskiej, Janiny Winiarskiej, Leo Fuksa, E. Zayendy, M. Kondrackiego, duetu tanecznego Krzanowski—Łozińska oraz rewelersów swój przebojowy rewjo-montaż pt. „U nas jak w raju". Na ekranie film pt. „Paryskie szaleństwo". Szczegóły w afi[szach].

— **Kino-rewja „Stylowy".** Dziś rewja pt. „Tańce, hulanki, swawola" w wykonaniu nowozaangażowanego zespołu pod kier. art. W. Łoskota. W skład nowego zespołu wchodzą czołowe siły art. teatrów warszawskich, jak: J. Madziarówna, Gosia Negro, B. Majski, E. Nowowiejski, W. Łoskot oraz para akrobatyczno-baletowa H. Rymkiewiczówna i R. Radwan. Na ekranie w dalszym ciągu film pt. „Melodje cygańskie".

——o——

KRONIKA MIEJSKA.

Dekoracja Krzyżem Zasługi. W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się dziś dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi pp. Seweryna Kuliczkowskiego, radcy Urz. Wojew. we Lwowie i dr. Bolesława Skwarczyńskiego, starosty powiatowego w Sanoku. Dekoracji dokonał w swym gabinecie osobiście p. wojewoda lwowski Władysław Belina Prażmowski, w obecności sekretarza mgr. J. Starzeckiego.

Nowe ceny pomarańcz. Izba przem.-handlowa komunikuje, że Komisja Notowań ustaliła dla Lwowa nast. ceny za 1 kg. pomarańcz w handlu detalicznym na czas od 24 lutego do 2 marca włącznie: Pomarańcze hiszpańskie: gatunek „blonde" 1.50 zł., „blood-oval" 1.60 zł. Pomarańcze palestyńskie 1.90 zł. Pomarańcze włoskie 2.20 zł.

Sąd polubowny między gminą m. Lwowa a Towarzystwem A. E. G. W roku 1930 Tow. AEG dostarczyło dla Teatru lwowskiego urządzeń elektrycznych i efektów świetlnych za cenę blisko pół miljona złotych. Po wykonaniu tych robót, powstała kwestja sporna między Gminą m. Lwowa a AEG o sumę ponad 100 tys. zł. Ponieważ dotychczasowe pertraktacje nie dały pozytywnego wyniku, za zgodą stron powołano sąd polubowny, w skład którego weszli jako sędziowie prof. inż. Krukowski z ramienia AEG i dyr. inż. Altenberg z ramienia Gminy m. Lwowa, jako superarbitra powołano znanego przemysłowca dr. Pawła Csalę. Sąd polubowny rozpoczął swe prace.

Bal Dziecięcy. Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej urządza dnia 3-go marca w II-ej sali Teatru Rozmaitości Bal Dziecięcy pod protektoratem p. Wojewodziny Prażmowskiej. Jak dowiadujemy się, impreza ta stać będzie na bardzo wysokim poziomie artystycznym; bal obfitować będzie w liczne niespodzianki; m. in. Komitet przygotowuje kilka bajek, które odegrają dzieci dla dzieci. Artystyczną stroną zabawy kieruje prof. Stanisław Majkowski, tańcami p. Aleksandra Lisiewiczowa, dekoracje zaś obmyśla znana artystka-malarka p. Janina Przybylska.

Zbiórka na rozbudowę zakładu wychowawczego. Prezes Komitetu Obywatelskiego gen. Popowicz i członkowie Komitetu wystąpili z odezwą do społeczeństwa, apelując o składanie choćby drobnych datków na cele rozbudowy Zakładu wychowawczego Braci Albertynów we Lwowie. Zakład daje schronienie i pracę bezdomnym i głodnym dzieciom. Ponieważ wielka ilość dzieci kryje się bez opieki w najfatalniejszych warunkach w zaułkach miasta, Komitet przystąpił do zbierania funduszów na cel pilnej i koniecznej rozbudowy Zakładu. Konto czekowe dla datków Lwów, Nr. 505.073.

Interesujący odczyt red. Bączkowskiego o kwestjach polsko-ukraińskich.

Redaktor „Reduty" płk. Pytel wystąpił z inicjatywą urządzenia odczytu redaktora „Biuletynu polsko-ukraińskiego" p. Bączkowskiego z Warszawy na temat zagadnień polsko-ukraińskich. Na zaproszenie red. płk. Pytla na odczyt powyższy przybyło wczoraj kilkadziesiąt osób, reprezentujących sfery polityczne, społeczne i gospodarcze m. Lwowa. Zebranie zagaił płk. Pytel, poczem w dłuższym referacie red. Bączkowski przedstawił swój i dużego grona osób ze środowiska Warszawy punkt widzenia na zagadnienie problemu polsko-ukraińskiego w ramach Państwa polskiego i z punktu widzenia nastrojów międzynarodowych.

Zdaniem dra Bączkowskiego rozwiązanie zagadnienia polsko-ukraińskiego musi iść po linji kompromisu. Prelegent zaznacza, że państwo winno stworzyć ukraiński stan posiadania, którego byłoby wyłącznym właścicielem. Stanem posiadania dysponowaliby ukraińcy w charakterze organów reprezentacyjnych państwa. Taki stan rzeczy przyniósłby ogólne zadowolenie, a w konsekwencji spokój i twórczą pracę.

Odczyt ten wywołał wielkie zainteresowanie, a następnie bardzo ciekawą dyskusję, w której zabierali głos działacze lwowscy. Przemawiali: dyr. Rogowski, doc. dr. Sulimirski, adw. Dręgiewicz, dr. Pietruski, ppłk. Małecki, ppłk. Zygmuntowicz, adw. Masłowski i sen. dr. Loewenherz. Referat i dyskusja trwały trzy godziny. Płk. Pytel reasumując wyniki dyskusji stwierdził, że zebrania tego rodzaju, w których przewijają się zapatrywania i nastroje, przedstawiają wielką korzyść orjentacyjną i pozytywną dla aktualnego problemu polsko-ukraińskiego.

Redakcja „Reduty" postanowiła zorganizować szereg odczytów i wieczorów dyskusyjnych, omawiających wyżej wspomniany temat i do dyskusji zaprosić przedstawicieli Ukraińców, aby mogli w tej materji wypowiedzieć swe zdanie.

Z KRAJU.

Znakomity fizyk francuski w Warszawie. Wczoraj przybył prof. dr. ks. de Broglie, członek Akademji francuskiej, laureat nagrody Nobla za pracę w dziedzinie fizyki teoretycznej.

Konferencja 12 państw w Krakowie. W sali Izby przem.-handlowej rozpoczęły się obrady przedstawicieli 12 państw, a to: Austrji, Czechosłowacji, Danji, Holandji, Jugosławji, Niemiec, Norwegji, Rumunji, Szwecji, Węgier, Włoch i Polski w sprawie ulepszenia warunków przewozu towarów.

Wisła pod Warszawą. Kra na Wiśle w dalszym ciągu spływa w niedużej ilości. Stan wody wczoraj wieczorem wynosił plus 294 cm. Nieznaczne zatory pod Tarchominem i Rajszewem spłynęły.

Poszukiwania zaginionych turystów na Babiej Górze, które trwały wczoraj do późnego wieczora, nie dały żadnego wyniku.

Komunikat Izby Skarbowej.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 5 lutego 1935 (Dz. U. R. P. Nr 9 poz. 50/35) wydanem na podstawie art. 150 § 1 i art. 103 § 4 O. P. został przesunięty termin do składania zeznań do podatku dochodowego na rok 1935 do dnia 1 kwietnia br.

Rozporządzenie to dotyczy jedynie osób fizycznych i spadków wakujących (nieobjętych), które prowadzą księgi handlowe lub gospodarcze.

Tem samem rozporządzeniem przesunięty został dla osób powyżej wymienionych termin płatności przedpłaty (zaliczki) przewidzianej w p. 2 par. 82 rozporządzenia Ministra Skarbu z 19 września 1934 o wykonaniu ordynacji podatkowej do dnia 1 kwietnia 1935.

Podając powyższe do wiadomości Izba skarbowa specjalnie podkreśla, że rozporządzenie to nie dotyczy bez wyjątku wszystkich płatników, lecz jedynie tych, którzy w złożonych zeznaniach powołają się na księgi handlowe lub gospodarcze prowadzone w roku 1934.

Mundurowa policja budowlana we Lwowie.

W okresie ostatnich 2 lat Zarząd Miejski we Lwowie zreorganizował całkowicie służbę nadzoru budowlanego czyli tzw. policję budowlaną. Służba ta, pozostająca pod kierownictwem inż. Marjana Helm-Pirgo, wykonuje poruczony ustawowo zakres działania w dziedzinie właściwej rozbudowy miasta i bezpieczeństwa publicznego w dziale budownictwa. Podlega ona w trybie nadzoru Urzędowi Wojewódzkiemu i Ministerstwu Spraw Wewn. Prez. Drojanowski wzmocnił nietylko egzekutywę nadzoru budowlanego, ale w celu podniesienia stanowiska organów służby wewnętrznej, wprowadził obecnie mundury dla służby zewnętrznej tj. komisarzy i przodowników. W ten sposób Zarząd Miejski we Lwowie, mając na względzie utrzymanie ładu i porządku budowlanego stworzył pierwszą w Polsce mundurową policję budowlaną. Komisarze (oficerowie) policji budowlanej i przodownicy mają mundury zbliżone, różniące się tylko odznakami na naramiennikach i czapkach. Kolor mundurów jest szaro-niebieski, kołnierze marynarkowe, otoki czapek, naramienniki i wypustki mają barwy miejskie.

B. minister francuski przed sądem.

Paryż, 23 II. (PAT). Władze prokuratorskie skierowały do sądu skargę w sprawie b. ministra sprawiedliwości Rene Renoulta, który pozostaje pod zarzutem nadużycia swych wpływów w aferze Stawiskiego.

Wyrok w sprawie wicemarszałka sejmu Polakiewicza.

Warszawa, 23 II. (Tel. wł.) Prezydjum Klubu BBWR ogłosiło uchwałę sądu obywatelskiego w związku z działalnością wicemarszałka sejmu Dr. Karola Polakiewicza na terenie Związku Młodzieży Ludowej. Prezydjum Klubu BBWR powzięło uchwałę, stwierdzającą na podstawie tego wyroku, że „Dr. Polakiewicz stosował w swojej działalności organizacyjnej niedopuszczalne metody pracy, wobec czego prezydjum BBWR uznaje dalszą z nim współpracę na terenie politycznym i społecznym za niemożliwą".

* * *

Poseł Dr. Polakiewicz jest lwowianinem, oficerem legjonowym i był ciężko ranny pod Jastkowem w roku 1915. Jest kawalerem orderu Virtuti Militari. W randze majora opuścił on armję i poświęcił się pracy politycznej. W r. 1922 wszedł do sejmu, gdzie wraz z posłem Miedzińskim i Kościałkowskim występował gorąco i skutecznie w obronie idei Marsz. Piłsudskiego. W r. 1930 wybrany został wicemarszałkiem sejmu.

Kaden-Bandrowski w Monachjum.

Monachjum, 23 II. (PAT). Przybył tu Juljusz Kaden-Bandrowski w towarzystwie Dr. Guttry. P. Kaden wygłosił na zaproszenie tut. Oddziału Niemieckiego Europejskiego Związku Kultury odczyt, który wygłosił poprzednio w Berlinie i Lipsku. Na odczycie obecni byli przedstawiciele prasy partji nar.-soc., wybitni przedstawiciele świata naukowego i t. d. Po odczycie poseł R. P. Lisiewicz podejmował gości śniadaniem.

Szykany czeskie.

Morawska Ostrawa, 23 II. (PAT). Urząd Krajowy w Bernie morawskiem odmówił zatwierdzenia naczelnika gminy Trzanowice w powiecie cieszyńskim Andrzeja Grzegorza, który w październiku ub. r. wszedł z wyboru połączonych stronnictw polskich. Jedynym powodem niezatwierdzenia przez władze czeskie Polaka na stanowisko naczelnika gminy jest chęć przedłużenia rządów tymczasowego zastępcy Franciszka Łaciocha, renegata polskiego.

Mała amnestia na Litwie.

Królewiec, 23 II. (PAT). „Lietuvos Aidas" donosi, ze z okazji 17 rocznicy niepodległości Litwy prezydent Smetona obniżył kary następującym uczestnikom zamachu wojskowego w dniu 7. VI. ub. r.: gen. Kubilunasowi do 12 lat więzienia, zamiast dożywotniego, zaś 4 oficerom Narakasowi, Raczkisowi, Druskisowi i Gordzunasowi do lat 8, 6 i 5 lat więzienia.

Wiosna na Wileńszczyźnie.

Wilno, 23 II. (PAT). Trwająca od paru dni odwilż spowodowała gwałtowne tajenie śniegu i miejscowe powodzie. Rzeka Wilenka ruszyła. Poziom jej wzrósł znacznie od wczoraj. Woda przybiera z szybkością 4 cm. na godzinę. Koło mostu na Zarzeczu utworzył się zator lodowy, który został rozbity przez straż pożarną. Na Wilji lód pęka w niektórych miejscach, rzeka jednak dotąd nie ruszyła. Poziom wody podniósł się o 15 ctm.

Giełda z dnia 23 lutego.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.62, Berlin 212.50, Gdańsk 172.83, Holandja 357.80, Londyn 25.68, N. Jork czeki 5.27 7/8, kabel 5.28, Paryż 34.94, Praga 22.12, Szwajcarja 171.49, Włochy 45. **Papiery państwowe:** 4 prc. poż. inwest. 117 1/2, 5 prc. poż. konwers. 68.75, 5 prc. poż. kol. 64 1/4, 6 prc. poż. dol. 78.75, 4 prc. poż. dol. 54 1/2, 7 prc. poż. stabiliz. 73.88. **Akcje:** Bank Polski 99 1/4, Lilpop 10—10.20, Starachowice 14. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.28.

Krwawe demonstracje w Jugosławji.

Białogród, 23 II. (PAT). Min. spr. wewn. Jugosławji, Popowicz, złożył wczoraj oświadczenie, w którem podkreślił, że w następstwie rozruchów w Sobinje wydał polecenie przeprowadzenia śledztwa przez władze administracyjne i sądowe. Na wiadomość o wszczęciu dochodzeń, do Brodu udało się 200 chłopów, domagając się bez warunkowego uwolnienia aresztowanych. Władze zatrzymały pochód chłopów, a wówczas posypały się strzały. W myśl regulaminu, żandarmerja zrobiła użytek z broni. **Zabitych zostało 5 osób, cięko rannych trzy.** Minister oświadczył, że zajście to, w czasie którego demonstranci uprowadzili inspektora ministerstwa, zostało wyjaśnione, a w stosunku do winnych wydano odpowiednie zarządzenia.

——o——

Koncert Chopinowski w Berlinie.

Berlin, 23 II. (PAT). Radjostacja berlińska nadawała wczoraj wielki koncert chopinowski ku uczczeniu 125 rocznicy urodzin wielkiego kompozytora polskiego. Na koncert który trwał półtorej godziny, złożyły się: recital fortepianowy pianisty polskiego Łukasiewicza i pieśni wykonane przez p. Van Diemen. Na zakończenie prof. Łukasiewicz odegrał z towarzyszeniem orkiestry pod batutą Fried Höfera wielki koncert chopinowski E-mol opus XI.

KUPIONY ZNACZEK F. O. M. TWORZY MILJONY, POTRZEBNE NA BUDOWĘ POLSKICH OKRĘTÓW WOJENNYCH.

Robotnicy francuscy demolują warstaty pracy.

Naucy, 23 II. (PAT). W związku z nieuwzględnieniem żądań podwyżki płac wysuniętych **po masowych redukcjach taniego robotnika polskiego,** przeprowadzonych w jesieni ub. roku, robotnicy francuscy pracujący w hucie żelaznej Neuves Maisons, rozpoczęli strajk. W wyniku ostrego zatargu o płace, **doszło do kompletnego zdemolowania przez strajkujących wysokich pieców i zniszczenia urządzeń fabrycznych.** Huta znajduje się obecnie pod ochroną policji.

——o——

Nowy poseł R. P. w Madrycie.

Warszawa, 23 II. (PAT). Posłem Rzplitej w Madrycie mianowany został dotychczasowy poseł w Lizbonie Marjan Szumlakowski. Poseł Rzplitej w Lizbonie zostanie mianowany dotychczasowy radca ambasady R. P. przy Kwirynale Tadeusz Romer.

——o——

Wojna boliwijsko-paragwajska.

Paryż, 23 II. (PAT). Z La Paz donoszą: Sztab generalny wojsk boliwijskich ogłosił komunikat, że na odcinku Villamontes wojska boliwijskie odparły z powodzeniem 3 ataki wojsk paragwajskich, przyczem Paragwajczycy ponieśli poważne straty. Poległo podobno 5 tysięcy żołnierzy paragwajskich.

——o——

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Zawody bokserskie we Lwowie. W niedzielę 24 bm. odbędą się w hali sportowej o godz. 18-tej zawody bokserskie z udziałem zawodników Czarnych i Lechji. — W niedzielę walczy sekcja bokserska Czarnych na dwóch frontach we Lwowie z Lechją, a w Przemyślu z tamtejszą Polonją.

Walne zgromadzenie LKS. „Lechja". Dnia 9 marca br. odbędzie się w sali Ogniska Podoficerów Zawodow. przy ul. Kurkowej 12 o godz. 5.30 popoł. walne zgromadzenie członków „Lechji".

Otwarcie mistrzostw Polski w Zakopanem. Wczoraj w sali hotelu Morskie Oko odbyło się otwarcie XVI. międzynarodowych mistrzostw narciarskich Polski i odprawa zawodników. Do zawodów staje 220 zawodników, reprezentujących trzy państwa Norwegję, Szwecję i Polskę. Z zagranicy przybyło 14 zawodników. W biegu na 18 klm. bierze udział 140 zawodników, w tem 6 Szwedów, z mistrzem Europy na 50 klm. Engludem i znanym biegaczem Matsabo. Do skoków zapisanych jest 6 zawodników zagranicznych z Norwegami na czele. Sensacją jest liczba zawodników zgłoszonych do biegu zjazdowego. Startuje w tym biegu 139 zawodników i 19 zawodniczek. We czwartek Szwedzi trenowali na skoczni narciarskiej na Krokwi, osiągając ładne wyniki, długość skoków dochodziła do 70 mtr. Mimo tak dobrych wyników lepszym od Szwedów był St. Marusarz, który skoczył ponad 73 mtr.

Transmisja z meczu bokserskiego. Mecz bokserski Warszawa—Berlin, który rozegrany będzie w cyrku warszawskim, wzbudza wśród sportowców wielkie zainteresowanie. Polskie Radjo chcąc umożliwić amatorom sportu, nie mogącym być naocznymi widzami przeżycia tego frapującego meczu nada o godz. 20 w dniu 24 bm. reportaż z tego meczu, nagrany na „Stillu".

Thunberg zawodowcem. Najznakomitszy zawodnik świata w jeździe szybkiej na lodzie Thunberg podpisał 4-oletni kontrakt na trenera w Japonji. Podpisując kontrakt Thunberg stał się automatycznie zawodowcem. Karjera sportowa Thunberga przedstawia się naprawdę imponująco. Był on mistrzem Europy w latach 1928, 1931, 1932, tytuł mistrza świata zdobył w latach 1923, 1928, 1925, 1929 i 1931. Był zdobywcą 5-ciu rekordów światowych.

Taraszkiewicz żyje?

Moskwa, 23 II. (PAT). Agencja TASS komunikuje, że wiadomości prasy polskiej na temat rozstrzelania w Mińsku znanego działacza białoruskiego Taraszkiewicza, nie odpowiadają prawdzie.

Orzeczenie sądu w sprawie: poseł Arciszewski przeciw posłowi Thonowi.

Warszawa, 23 II. (PAT). Sąd honorowy pod przewodnictwem Andrzeja Galicy jako suberarbitra i posłów Bogdaniego i Jasiukiewicza jako arbitrów w sprawie posła Arciszewskiego (Klub Nar.) przeciw posłowi dr. O. Thonowi orzekł: 1) przemówieniem posła Thona na plenum sejmu w dniu 6. XI. 1934 r. o ukrytych w budżecie na rok 1935/36 kilkudziesięciu, czy kilkuset miljonach zł., został uprawniony poseł Arciszewski do poddania jego przemówienia ujemnej krytyce. Istotnie pos. Arciszewski uczynił to na posiedzeniu komisji budżetowej, wszelako w słowach ostrych używając określenia zbyt drastycznego „denuncjacja". 2) Niemniej wystąpienie posła Arciszewskiego nie dawało pos. Thonowi żadnej rzeczowej podstawy do skwalifikowania jego wystąpienia na łamach prasy mianem „ohydne oszczerstwo" i pokrzywdzenia w ten sposób posła Arciszewskiego na czci.

Program radjowy.

Niedziela, 24 lutego.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Łodzi. 11: Płyty. 11.57: Sygnał czasu. 12: Trans. z Lipska. Haendel: Oda do św. Cecylji. 13: Odczyt. 13.15 Poranek muzyczny. 14: Płyty. 15: Odczyt. 15.15: Płyty. 15.25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka leśna. 16: Recytacje prozy. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.45: Łamigłówki. 17: Orkiestra wiejska. 17.50: Odczyt. 18: Słuchowisko. 18.45: Odczyt. 19: Muzyka lekka. 19.50: Feljeton aktualny. 20: Reportaż z meczu bokserskiego Warszawa—Berlin. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Na wesołej lwowskiej fali. 21.30: Wiad. sport. 21.45 Skrzynka techniczna. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Chór technicki. 22.45: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 25 lutego

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10 Płyty. 12.30: „Święto Zimy" z Zakopanego. 13.30: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Koncert orkiestry. 16.45: Lekcja niemieckiego. 17: Orkiestra dęta. 17.35: Recital śpiewaczy. 17.50: Odczyt. 18: Odczyt. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: Pogadanka krajoznawcza. 19: Reportaż z teatru. 19.25: Komunikat Zw. Strzel. 19.30: Feljeton 19.50: Wiad. sport. 20.05: „8 minut na gitarze" 20.15: Trans. z Berlina. Otwarcie Instytutu polsko-niemieckiego. 21.05: Dziennik wieczorny. 21.15: Trans. z Berlina. Arje i pieśni w wyk. J. Kiepury. 22: Odczyt. 22.15: Koncert reklamowy. 22.30: Muzyka taneczna.

——o——

Zatarg włosko-abisyński.

Londyn, 23 II. (PAT). Korespondent „Daily Telegraph" donosi z Addis-Abeba, że rokowania włosko-abisyńskie o stworzenie strefy neutralnej między Ualual a Gerlogubi, gdzie doszło ostatnio do zajść zbrojnych, nie posunęły się naprzód. Rząd abisyński wystosuje zapewne nową notę, aby uzyskać przyśpieszenie rozstrzygnięcia sporu, i **domagać się będzie sądu rozjemczego.** Rząd abisyński jest poinformowany o ekspedycji włoskich sił zbrojnych do Afryki wschodniej, lecz nie przedsięweźmie niczego, by w ten sposób złożyć wobec Ligi Narodów odpowiedzialność na Włochy za wydarzenia i obarczyć Ligę Narodów troską o sprawiedliwe uregulowanie sprawy.

Nieudały lot do stratosfery.

Nowy Jork, 23 II. (PAT). Lotnik Willy Post na samolocie Winnye Mae, który wystartował z zamiarem przelecenia przez stratosferę, musiał lądować w pobliżu jeziora Munroc w Kalifornji. Lądowanie odbyło się szczęśliwie.

Samolot Posta zaopatrzony jest w aparaty z tlenem. Post ma nadzieję, że osiągnie wysokość 35 tys. stóp przy szybkości 350 km/godz. Celem lotu jest wypróbowanie możliwości przelotu samolotów handlowych w stratosferze.

Willy Post osiągnął wysokość 7.500 m. i musiał lądować z powodu wyciekania oliwy.

——o——

Najważniejsze zadanie.

W pewnem poważnem dziele wydanem przez rząd związkowy republiki szwajcarskiej, a omawiającem stosunki gospodarcze i społeczne Szwajcarji, można znaleźć takie zdanie: „Nie z ziemi tylko czerpie kraj swą energję ekonomiczną. Bogactwem gospodarczem kraju są ludzie".

Twierdzenie takie brzmi jak złośliwie smutny paradoks, gdy je przymierzymy do naszych stosunków w obecnej chwili. Mieniem niezaprzeczonem społeczeństwa wydaje się dziś raczej wszystko inne, niż ludzie, których pomimo znacznych strat wojennych, niezbyt jeszcze dawnych, okazuje się wciąż nadmiar... Nie umiemy wprost co z tym nadmiarem począć, nie potrafimy go zatrudnić i utrzymać, a więc olbrzymi odsetek owego przyrodzonego bogactwa marnuje się w sposób niepowetowany wskutek nędzy i wszystkich fizycznych i moralnych jej wyników.

Marnują się zaś przedewszystkiem dzieci i te straty są dla kraju najbardziej dotkliwe, wprost groźne, sięgają bowiem bardzo daleko w przyszłość. Kryzys gospodarczy, jakkolwiek i kiedykolwiek się skończy — nie może jednak trwać wiecznie.. Nastaną kiedyś czasy, gdy wyrównają się braki materjalne i do głosu, może najsilniejszego, przyjdzie to tak zapoznawane i pogardzane dziś bogactwo: majątek w ludziach.

Z czemże wówczas staniemy do międzynarodowego wyścigu pracy, jeśli młodzież dzisiejsza, wychowywana przez głód i nędzę, jeśli jej przyszli potomkowie staną się społeczeństwem fizycznie niedojrzałem do podjęcia wielkich zadań, moralnie wykolejonem? Grozi nam, że staniemy się narodem skarlałym, charlackim, niezdolnym do twórczego wysiłku w żadnym kierunku. Wszystkie zdobycze, jakie osiągnęliśmy dotychczas, cały nieoceniony skarb niepodległości, o który tak długo walczyliśmy — mógłby obrócić się wniwecz, gdyby pokolenia, jakie po nas przyjdą, nie umiały stanąć na wysokości swego zadania. gdyby nie potrafiły godnie konsumować tych dóbr, jakie zostawili im ich przodkowie. Stare polskie przysłowie: „Byle był chleb, a zęby się znajdą", bynajmniej nie może tu znaleźć logicznego zastosowania — jak zresztą nie znajduje go i w dosłownem odniesieniu do jednostki. Człowiek, który stracił zdrowie, traci wszystko...

Do walki z tem niebezpieczeństwem stanąć powinny nietylko sfery rządzące, ale i całe społeczeństwo — wszyscy, którzy nie stali się jeszcze ofiarami kryzysu. Za ofiarę kryzysu oczywiście nie należy tu uważać człowieka, który z swych stu tysięcy majątku stracił pięćdziesiąt, albo komu z tysiąca złotych miesięcznego dochodu zostało dwieście czy trzysta. Ofiarą prawdziwie tragiczną jest ten, kto może zginąć z głodu, zanim nastaną lepsze czasy. Każdy, kto ma jeszcze sam co jeść i czem nakarmić swoje dzieci, może stanąć do szeregów, ratujących ofiary kryzysu, tak jak się ratuje ofiary powodzi. Tak, jak mrówki ratują swoje poczwarki w zagrożonem mrowisku.

Idzie bowiem właśnie o te nasze „poczwarki" — o dzieci. Z inicjatywy grona ludzi dobrej woli powstaje we Lwowie nowa organizacja pod nazwą „Towarzystwa Przyjaciół Dziecka", które współdziałać będzie z Miejskim Komitetem Opieki Pozaszkolnej. Towarzystwo to podejmować nie będzie na własną rękę trudnego zadania opieki nad dziećmi, organizować nowych instytucyj, wogóle nie będzie pomnażać licznego zastępu istniejących już stowarzyszeń. Będzie to tylko rozszerzenie grona osób pracujących w Komitecie o liczne koło ludzi poza nim stojących, z rozmaitych sfer społecznych, w celu uzyskania od nich wydatnego poparcia i pomocy.

Zadania członków „Towarzystwa Przyjaciół Dziecka" są natury materjalnej i moralnej. Do materjalnych należy pomnażanie funduszów na rzecz dożywiania młodzieży, oraz zaopatrywanie świetlic i ognisk szkolnych w te wszystkie przedmioty, jakie są potrzebne dzieciom do nauki, zabawy i wychowania fizycznego, a których ciągle brak: książki, przybory naukowe, zabawki, łyżwy, narty, saneczki, piłki i t. p.

Drugi rodzaj pomocy w wielkiem dziele ratowania dziatwy jest trudniejszy, ale i wdzięczniejszy. Wymaga bowiem nie ofiary pieniężnej czy darów w naturze, ale poświęcenia swego czasu, wysilenia zmysłu inicjatywy i przedsiębiorczości, a przedewszystkiem serca. Opieka moralna nad dzieckiem, jakiej będzie się mógł podjąć każdy członek Komitetu, będzie miała charakter zupełnie indywidualny. Sierota lub dziecko zaniedbane i opuszczone, dostanie swego opiekuna, który będzie pamiętał o jego wyżywieniu, dostarczał mu w miarę możności i potrzeby ubrania i obuwia, dbał o jego zdrowie moralne i kierunek wykształcenia. Niezawodnie zainteresuje się też jego przyszłością, bo zależeć mu będzie na tem, ażeby włożony w te starania grosz i trud nie poszedł na marne.

Oby „Towarzystwo Przyjaciół Dziecka" zwerbować potrafiło tak wielu opiekunów, ażeby obdzielić nimi mogło wszystkie dzieci, które najbardziej potrzebują takiej indywidualnej opieki!

Mich. Gr.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 1938/34. V. E 736/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. III Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1935 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie w biurze Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ignacego Stampera nieruchomości obj. whl. 1098 ks. gr. gm. kat. Krechowce, położonej w obrębie miasta Stanisławowa w dzielnicy Dąbrowa przy ul. Kwiatowej l. 5 składającej się z pgr. 834/28 o powierzchni 1060 m kw. i pbud. lk. 348 o powierzchni 140 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny murowany, parterowy, studnia i 24 drzewek owocowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę 31.500 zł., cena zaś wywołania wynosi 23.625 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3150 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 31 stycznia 1935. 830K

III. Km. 5601/33 V. E. 129/35. Strona zobowiązana Wolf Kupferman i Rózia Kupferman. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy oszczędności w Stanisławowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 8 kwietnia 1935 o godz. 11 przedpoł. w sali posiedzeń tut. Sądu grodzkiego w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Stanisławów. Whl. 468. Oznaczenie realności: pbud. 250 i pgr. 57 identycznych z pbud. 250/1 i 250/2 i z pgr. 57/1, 57/2 o obszarze 1553 m. kw. przy ul. Targowica L. 13. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 15.945 zł. Najniższa oferta 7972 zł. 50 gr. Do realności whl. 468 należą następujące przynależności: dom mieszkalny, stajnia, magazyn, szopa, poddasze i oparkanienie, oszacowane na 5280 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 15 stycznia 1935. 829K

Km. 636/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Strzyżowie, mający kancelarję w Strzyżowie na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1935 o godz. 9 w Sądzie gr. w Strzyżowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Eugenji Diamant, Herscha Diamanta, Estery Wind, Rozalji Tuchmann i Laji Diamant ze Strzyżowa nieruchomości: lwh. 357 gm. Strzyżów, składająca się z pbud. 343 o powierzchni 217 sążni kw. dom jedno-piętrowy, murowany, handlowy, obejmujący na parterze 5 pokoji, 2 kuchnie, komórkę, na piętrze 7 pokoji i 4 kuchnie, na poddaszu 2 izby i 2 kuchnie, suteryny 2 pokoje i piwnica, reszta parceli ogród warzywny. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 38.795, cena zaś wywołania wynosi zł. 25.863 gr. 32. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3879 gr. 50 Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich pap. wart. bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenia egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Strzyżowie sala Nr. 2 parter.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Strzyżów, dnia 20 lutego 1935. 842K

Km. II. 2381/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie, rew. II. Stanisław Górecki, mający kancelarję w Delatynie, ul. Cerkiewna, na podstawie art. 676, 679 i 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1935 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Delatynie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużniczki firmy Fabryki wełny i skrzyń „Brakita" w Tatarowie nieruchomości, a mianowicie realności pgrt. 6608/1, 6608/2, 6609/1, 6610/1, 6610/2 i 6565/1 z przynależnościami (domem, szopą i murem) położonej w Tatarowie, księgi gruntowej gminy kat. Mikuliczyn. (Księgi gruntowe gminy kat. Mikuliczyn w czasie wojny zaginęły i odnowione nie zostały). Nieruchomość oszacowaną została na sumę 8.280 zł. 50 gr., cena zaś wywołania wynosi 5.520 zł. 34 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 828 zł. 05 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papier. wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Delatynie, ul. Główna, w sali Nr. 14.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Delatyn, dnia 20 lutego 1935. 839K

I. Km. 2971/34. Strona zobowiązana Juljan Koba i Paulina Koba w Jarosławiu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Szymona Lichta, młodszego w Jarosławiu, jako strony egzekwującej, w Sądzie grodzkim w Jarosławiu odbędzie się dnia 12 kwietnia 1935 r. o godz. 9.30 przedpołudniem w biurze Nr. 29 na zasadzie post. z 16 sierpnia 1934 r. zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Jarosław. Whl. 7/12 części realności obj. whl. 2084. Oznaczenie realności: Realność miejska przy ul. Pełkińskiej w Jarosławiu, położona, składająca się z jednej pbud. lkat. 199 o powierzchni 1 a. 44 m kw., na której wybudowany jest budynek parterowy z drzewa o 2-ch pokojach i 2 kuchniach, oparkaniony. Wartość szac. wraz z przynależ. 7/12 części realności 1196 zł. Najniższa oferta 596 zł. Do realności whl. 2084 ks. gr. gm. kat. Jarosław należą następujące przynależności: parkan długości 5 m 60 cm., oszacowane na 18 zł., z czego wartość 7/12 części przynależności = 11 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Jarosławiu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. W myśl § 71 o. e. zarządza się ogłoszenie edyktu w dzienniku.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Jarosław, 14 lutego 1935. 865K

II. Km. 259/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rew. II. urzędujący w Złoczowie przy ul. Zamkowej 1 na zasadzie art. 604 kpc. obwieszcza, że w dniu 1 marca 1935 o godz. 8.30 rano odbędzie się licytacja publiczna z następujących ruchomości znajdujących się w mieszkaniu Dra Hilarego Zwerdlinga w Złoczowie. 1) z 1 kilimu ściennego (róże), 2) z 1 dywanu na podłogę dużego (ala perski), 3) z 1 lustra stojącego dużego w złoconych ramach i 4) z 1 fortepianu marki Starek Praha, oszacowanych na łączną sumę 2.210 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Złoczów, dnia 18 lutego 1935. 866K

Km. 1224/34. Strona zobowiązana Wolf Katz i niel. Mirla Katz przez matkę i opiekunkę Ryfkę Katz w Skałacie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Firmy Władysław Krowicki i Ska w likwidacji w Stanisławowie odbędzie się dnia 2 kwietnia 1935 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Skałat obj. połowę whl. 2233. Oznaczenie realności: pbd. 128/1 z domem. Wartość 2500 zł., najniższa oferta 1250 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Grzymałów, 20 lutego 1935. 863K

I. Km. 846/34. Strona zobowiązana: Mikołaj Bzowski w Tarnowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Marji z Hołubowiczów Hołubowiczowej, Jadwigi Hołubowiczowej i Dr. Juljusza Merza strony egzekwującej odbędzie się dnia 10 kwietnia 1935 o godz. 9.30 przedpoł. w biurze Nr. 84 II. p. w Sądzie gr. w Tarnowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Strusina. Whl. 847. Oznaczenie realności: parcela budowlana lk. 117/1, na której stoi dom drewniany parterowy mieszkalny. Budynek na słupach drewnianych tj. budynek gospodarski, stajnie murowane, szopa, śmietnik cementowy. Ks. gr. Strusina. Whl. 870. Ozn. realn.: parcela budowlana lk. 117/3, na której stoi budynek garażowy. Obie te realności stanowią jedną całość gospodarską z instalacją wodociągową i elektryczną. Wart. szac. wraz z przynal. 26.830 zł. 60 gr. Najniższa oferta 13.415 zł. 30 gr. Realność ta jest położona przy ul. Narutowicza. Do realności whl. 847 i 870 ks. gr. Strusina należą następujące przynależności: ogrodzenie drewniane, oszacowane na 80 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnów, dnia 20 lutego 1935. 862K

AMORTYZACJE.

II. Co. 245/34. Orzeczenie umorzenia. Po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego edyktem z dnia 3 października 1934 II. Co. 245/34 uznaje się za umorzone niżej wymienione weksle: 1) 2 weksle in bianco po 100 zł. akceptowane przez Procia Pechnyka i Teklę Pechnyk, 2) a) 1 weksel in bianco na 900 zł. ewentualnie 2 weksle na 900 zł. tj. na 500 zł. i 400 zł. lub 600 zł. i 300 zł., b) 1 weksel in bianco na 500 zł., c) 1 weksel in bianco na 200 zł., d) 1 weksel in bianco na 100 zł. akceptowane przez Grzegorza i żonę Julję Stechnij, 3) 1 weksel in bianco na 400 zł. akceptowany przez Felicję Drelichowską, 4) e) 2 weksle in bianco po 1000 zł., f) 3 weksle in bianco po 500 zł., akceptowane przez Jana Złoczowskiego i żonę N. Złoczowską, 5) g) 2 weksle in bianco po 900 zł., h) 2 weksle in bianco po 300 zł. akceptowane przez Leona Singera i żonę N. Singer, 6) 16 weksli in bianco po 100 zł. akceptowanych przez Franciszka Dumę kapitana W. P. i Aleksandrę Dumę oraz Jana Ostrowskiego, 7) 1 weksel in bianco na 407 zł. lub 409 zł. akceptowany przez Procia Pechnyka i Teklę Pechnyk, 8) 1 weksel in bianco na 900 zł. akceptowany przez Augustyna Szalonka i Walentynę Szalonka.

Sąd Grodzki Oddz. II.

Żurawno, dnia 5 lutego 1935. 858

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 12/34. Sąd okręgowy na posiedzeniu niejawnem dnia 5 grudnia 1934 w sprawie ugodowej do majątku dłużnika Michała Słomianego kupca w Krakowie postanowił zatwierdzić ugodę zawartą przez dłużnika z wierzycielami na audjencji dnia 27 czerwca 1934. 852

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I.

IV. Km. 2904/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie IV. rewiru Ferdynand Kiesel, mający kancelarję we Lwowie, ul. Janowska Nr. 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca 1935 r. o godz. 9 we Lwowie, ul. Podlewskiego Nr. 6 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.447. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, dnia 13 lutego 1935. 853K

Sa. 22/34/31. W sprawie ugodowej do majątku Zygmunta Zaleskiego we Lwowie Halicka 8 odroczono audjencję na dzień 7 marca 1935 godzina 10 sala 111 w tut. Sądzie ul. Sądowa.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

Lwów, 30 stycznia 1935. 856

FIRMY.

Firm. 139/31 Stow. III. 332. Do rejestru wpisano dnia 21 kwietnia 1931. Brzmienie firmy: Spółka oszczadności i pożyczek, stow. zar. z nieobm. por. w Grzędzie pow. lwowskiego. Siedziba: Grzęda pow. Lwów. Zmiany: Wpisuje się z urzędu rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni zostali Jan Linkiewicz i Juljan Lang w Grzędzie, którzy firmę będą podpisywali z dodatkiem na likwidację wskazującym.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 20 stycznia 1931. 857

II. Firm. 420/33 C. II. 93. Do ts. rejestru handlowego, oddział „C" przy firmie: Fabryka Wyrobów ceramicznych w Rybitwach spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 17 stycznia 1934. Wykreśla się zawiadowców Adama Ostrowskiego i Piotra Człapińskiego; w ich miejsce wpisuje się Dra Lesława Węgrzynowskiego, lekarza we Lwowie, ul. Akademicka 15, oraz Jana Krasowskiego, urzędnika Kurji Arcybiskupiej w Krakowie, ul. Wolska 6. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 24 marca 1933 i protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 5 lutego 1933. 855

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 10 października 1933.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 100/34. Klementyna Elżbieta 2 im. Matter, urodzona 13 marca 1857 w Myślenicach, córka Józefa i Julji wydaliła się przed około 50 laty z Myślenic w niewiadomym kierunku i odtąd nie daje o sobie znaku życia. Zarządza się na wniosek Heleny z Szerosławskich Wilgowej z Myślenic postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionej tut. Sądowi. Wzywa się zaginioną, aby stawiła się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 2 marca 1936 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 11 stycznia 1935. 854

T. 165/33/4. Edykt. Semań Hanuszczak ur. 11 września 1863, Marja Maćkiewicz zam. Hanuszczak ur. 3 kwietnia 1868, Andrzej Hanuszczak ur. 24 marca 1895 i Klementyna Hanuszczak ur. 19 października 1898 i zamieszkali w Haliczu w roku 1915 wyjechali do Hniwania obok Winnicy na Ukrainie i od wiosny 1918 nie dają o sobie żadnej wiadomości i na listy nie odpowiadają z tem, że Klementyna Hanuszczak zmarła w r. 1917, gdy zatem od urodzenia zaginionych upłynęło więcej aniżeli lat 30, a od ostatniej wiadomości więcej aniżeli lat 10, przeto wedle § 24 uc. i wdraża się postępowanie niniejsze. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych i wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Zielenickiego s. Hnata w Haliczu o zaginionych do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 859

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stanisławowie, dnia 12 lutego 1934.

T. 79/34. Edykt. Marja Kurz false Witek córka nieślubna Katarzyny Kurz, urodzona 7 listopada 1846 w Osieku powiat jasielski ostatnio przebywająca w Klikowej przed około 60 laty wyjechała do Wiednia i zaginęła bez wieści. Wiadomości o niej udzielić należy w ciągu 1 roku Sądowi lub Drwi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 15 stycznia 1935. 848

T. 40/34. Edykt. Franciszek Florek syn Michała i Wiktorji Pokuta urodzony 26 września 1880 w Dąbrówce infułackiej powiat tarnowski, który w roku 1897 wyjechał do Ameryki i tam zaginął bez wieści. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 1 roku Sądowi albo Drwi Kochmańskiemu adwokatowi w Tarnowie.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 12 stycznia 1935. 850

T. 70/34. Edykt. Florjan Dziuk, syn Stanisława i Magdaleny Chropusta, urodzony 10 maja 1883 w Biadolinach Radłowskich powiat brzeski żołnierz 32 pułku piechoty byłej armji austrjackiej ostatnio przebywający w Biadolinach radłowskich w roku 1914 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 16 stycznia 1935. 849

I. T. 50/34/4. Edykt. Ludwik Więzik, syn Jana i Anny, urodzony 25 czerwca 1874 i zamieszkały w Szczyrku jako żołnierz b. armji austr. zaginął na wojnie od 1917 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 5 stycznia 1935. 809